

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska /spr./

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. L.

przeciwko Gminie M. E.

z udziałem interwenientów ubocznych : (...) Spółki Akcyjnej w W., Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. i Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt IX C 500/11

1. oddała apelację;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu za drugą instancję.

Sygn.akt I Ca 53/11

UZASADNIENIE

I. L. domagała się w pozwie skierowanym przeciwko Gminie M. E. zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 6.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2008r. do dnia zapłaty i tytułem odszkodowania kwoty 3.076,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po otrzymaniu pozwu przez pozwaną do dnia zapłaty jak również ustalenia, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu powódka uległa w dniu 15 lutego 2008r. mogące się ujawnić w przyszłości. Uzasadniając powództwo powódka wskazała, że 15 lutego 2008r. w E., idąc chodnikiem wzdłuż ul. (...) poślizgnęła się na zaśnierzonym, śliskim i niczym nie posypanym chodniku w wyniku czego doznała obrażeń ciała.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, wskazując, że nie odpowiada za wyrządzoną powódce szkodę i krzywdę na mocy art. 429 kc - z uwagi na to, że w drodze umowy powierzyła zimowe utrzymanie chodnika podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się taką działalnością.

Do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej przystąpiły: Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, (...) Spółka Akcyjna oraz Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, które wniosły o oddalenie powództwa.

W toku procesu powódka rozszerzyła powództwo w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienie o kwotę 18.500 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.500 zł od dnia 31 lipca 2008r. do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 15.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma obejmującego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy w (...) wyrokiem z dnia 26 września 2012r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej Gminy kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz oddalił wnioski interwenientów ubocznych o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W dniu 15 lutego 2008r. I. L. szła wraz z M. J. po chodniku przy ulicy (...) w E., gdzie poślizgnęła się na nieodśnieżonym i niczym nie posypanym chodniku i upadła.

Wskutek upadku powódka doznała stłuczenia biodra i złamania szyjki prawej kości naramiennej. Leczone było w unieruchomieniu gipsowym. Obecnie po zroście u powódki wyczuwalne jest niewielkie zniekształcenie okolicy głowy prawego barku. Zakres ruchów prawego stawu ramiennie - łopatkowego wynosi: zgięcie 30 stopni, wyprost 90 stopni, odwodzenie 90 stopni, rotacja wewnętrzna 90 stopni, rotacja zewnętrzna 30 stopni, odwiedzenie 90 stopni. Powódka wskutek obrażeń barku sięga do twarzy i tyłu głowy z bólem. Czucie i ukrwienie prawej kończyny górnej powódki jest prawidłowe. Nie występuje w niej zanik mięśni. Wskutek stosowanego w leczeniu skutków wypadku unieruchomienia doszło do przykurczu prawego stawu barkowego. Wynikający z tego uszczerbek na zdrowiu wynosi 15%. Powódka nie wymaga dalszego leczenia w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku i nie wymaga pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach. Wymagała takiej pomocy w zakresie mycia, ubierania w okresie od 15 lutego 2008r. do 14 marca 2008r. w wymiarze ok. 2 godzin dziennie. Obecnie stan prawego barku powódki jest utrwalony. Istniejące zaburzenia ruchomości barku nie rokują istotnej poprawy w toku dalszego leczenia i rehabilitacji ani też pogorszenia.

Po złamaniu powódka odczuwała silny ból i drętwienie prawej ręki. W czasie gdy ręka powódki była unieruchomiona opatrunkiem gipsowym powódka miała problemy ze wstawaniem z łóżka, jak i ze spaniem. Opatrunek gipsowy zdjęto powódce po czterech tygodniach od założenia. Ból ręki powódki utrzymywał się też przez pewien czas również po zdjęciu opatrunku gipsowego. Po wypadku powódka była na zwolnieniu lekarskim ponad miesiąc, a następnie przez około pół roku przechodziła rehabilitację.

Na leczenie i uśmierzanie bólu wynikającego z obrażeń doznanych w wypadku z 15 lutego 2008r. powódka wydatkowała kwotę 300 zł.

Obrażenia powódki i skutki wypadku dla zdrowia powódki ustalono w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego R. P..

Pozwana Gmina M. E. w dniu 11 października 2005r. zawarła z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę, na mocy której Miejskie Przedsiębiorstwo zobowiązane było między innymi do usuwania skutków zimy na jezdniach i chodnikach w E.. Umowa obowiązywała przez trzy sezony zimowe, w tym sezon zimowy w czasie którego doszło do wypadku - obejmujący okres od 01 listopada 2007r. do 30 kwietnia 2008r.,. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) jest podmiotem specjalizującym się w utrzymywaniu w czystości ulic i chodników, w tym usuwaniu skutków zimy na ulicach i chodnikach.

Sporne pozostawało pomiędzy stronami to, czy chodnik na którym poruszała się powódka w momencie wypadku i doznania przez nią obrażeń był odśnieżony, posypany i czy nie był śliski. To, że chodnik ten nie był ani odśnieżony ani posypany oraz wskutek tego był śliski sąd ustalił w oparciu o zeznania M. J. będącego bezpośrednim świadkiem

wypadku i zeznania powódki, jako zgodne zasługiwały na wiarę, zwłaszcza, że M. J. jest w stosunku do powódki osobą obcą.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia jest w przypadku żądania powódki art. 445 § 1 kc w powiązaniu z art. 444 kc które stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta nie rozstrzyga samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności i w tym zakresie odnieść się należało do ogólnych podstaw odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego przewidzianych art. 415 kc. Przepis ten reguluje odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych osoby fizycznej i stanowi zarazem podstawę odpowiedzialności takiej osoby z tzw. reżimu deliktowego. Odpowiedzialność pozwanej jako osoby prawnej określa natomiast art. 416 kc stanowiąc, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. W powiązaniu z art. 361 § 1 kc art. 416 kc wyznacza jednocześnie przesłanki odpowiedzialności osoby prawnej, których zaistnienie warunkuje samą odpowiedzialność tej osoby za wyrządzoną szkodę. Przesłankami tymi są zachowanie organu osoby lub osób wchodzących w skład organu osoby prawnej, wina takiej osoby lub osób, bezprawność tego zachowania, szkoda (krzywda) i związek przyczynowy między szkodą a zachowaniem.

Faktem wywołującym szkodę jest z reguły zachowanie ludzkie noszące znamiona winy, przy czym może to być zarówno działanie jak i zaniechanie. Zachowanie to musi być bezprawne, co oznacza, że musi być ono sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy (nawet najniższy) stopień winy uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia. Kolejną z przesłanek jest związek przyczynowy szczegółowo uregulowany w art. 361 § 1 k.c.

Pozwana co do zasady, zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym odpowiedzialna jest za utrzymanie w należyтым stanie gminnych urządzeń użyteczności publicznej do których zalicza się chodnik na którym doszło do wypadku powódki. Pozwaną obciążałyby zatem skutki szkody wyrządzonej powódce wskutek nieutrzymania chodnika w należyтым stanie. Zgodnie jednak z art. 429 kc kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Pozwana powołała się na treść tego przepisu wskazując, że zawarła z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę Nr (...), na mocy której M. Przedsiębiorstwo zobowiązane było między innymi do usuwania skutków zimy na jezdniach i chodnikach w E., w tym na chodniku położonym wzdłuż ulicy (...), na którym doszło do wypadku powódki. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. jest przedsiębiorstwem, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. Tym samym za zaniechanie, na które powołuje się powódka w niniejszej sprawie, powodujące że chodnik przy ul. (...), po którym się poruszała w chwili wypadku był nieodśnieżony i nieposypany oraz wskutek tego śliski, odpowiada nie pozwana gmina lecz ten podmiot, któremu powierzono usuwanie skutków zimy na chodniku. Tego rodzaju, jak łącząca gminę z Miejskim Przedsiębiorstwem (...), umowa skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności właściciela jezdni i chodników za szkodę wyrządzoną nieusunięciem lub nienależyтым usunięciem skutków zimy na tych jezdniach lub chodnikach (por. uzasadnienie Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn.. akt II CKN 1466/00). Powódka wskazywała, że gmina jest odpowiedzialna mimo zawarcia z (...) wskazanej umowy, z uwagi na to, że umowa ta nie zapewniała utrzymania w należyтым stanie chodnika w okresie zimowym, a tym samym nie gwarantowała pieszym odpowiednich warunków do poruszania się. Sąd podzielał stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w sentencji i uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn. akt II CKN 1466/00 co do tego, że skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniechaniem. W niniejszej sprawie oznaczało to, że pozwana ponosiłaby odpowiedzialność za szkodę powstałą po stronie powódki, gdyby do szkody tej powstało z winy pozwanej gminy polegającej na tym, że zawarła z (...) taką umowę, że (...) wykonywało tę umowę zgodnie z jej postanowieniami, a do szkody doszło wskutek tego, że stan chodnika był mimo tego niewłaściwy. Odpowiedzialność pozwanej za szkodę powódki miałyby miejsce wówczas,

gdyby umowa była skonstruowana tak, że nawet jej wykonanie przez (...) zgodnie z postanowieniami prowadziłyby do niewłaściwego stanu chodnika. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie tylko nie wykazała, ale nawet nie podniosła, by szkoda jakiej doznała była wynikiem śliskości chodnika powstałej wskutek tego, że chodnik był nienależycie utrzymany z uwagi na to, że pozwalała na to przedmiotowa, źle skonstruowana umowa. Nie stanowiło wypełnienia omawianego obowiązku dowodowego wskazanie, niewłaściwe skonstruowanie umowy polegało na tym, że zgodnie z jej treścią odśnieżanie powinno się rozpocząć 3 godziny po ustaniu opadów, co nie gwarantowało właściwego odśnieżania chodników, gdyż przedmiotowa umowa takiego postanowienia nie zawiera. W świetle bowiem umowy i stanowiącego jej element załącznika nr 4 oraz zeznań świadka S. T. chodnik na którym doszło do wypadku należy do I kolejności odśnieżania, a zgodnie z podpunktem 1 punktu IV załącznika numer 1 do umowy zatytułowanego „Warunki techniczne wykonania usługi” do wykonywania prac związanych z usuwaniem skutków zimy na chodnikach zaliczonych do I kategorii odśnieżania należy przystąpić „natychmiast” po wystąpieniu warunków uzasadniających konieczność ich podjęcia, czyli natychmiast po wystąpieniu opadów śniegu lub zjawisk atmosferycznych o których mowa w kolumnie piątej tabeli nr 2 tego załącznika. Zaznaczyć należy, że w świetle umowy i stanowiącego jej element załącznika nr 1 (k. 140) obowiązkiem (...) w zakresie utrzymania chodników było ich utrzymywanie w standardzie II polegającym na odśnieżeniu chodnika, posypaniu lub odśnieżeniu i posypaniu chodnika na szerokość pługa. Zgodnie z tym standardem czas odśnieżania, likwidacji błota pośniegowego i zjawisk o których mowa w kolumnie 5 tabeli numer 2 (czyli gołoledzi, lodowicy, śliskości śniegowej i pośniegowej oraz ślizgawicy) nie może przekroczyć 3 godzin od ustania opadów lub wystąpienia wystąpieniu tych zjawisk. Treść omawianego standardu utrzymania przedmiotowego chodnika w powiązaniu z uregulowaniem zgodnie z którym do usuwania gołoledzi, lodowicy, śliskości śniegowej i pośniegowej i ślizgawicy należy przystąpić natychmiast po ich wystąpieniu oznacza, że strony umowy ustaliły, że po natychmiastowym (od wystąpienia tych zjawisk) przystąpieniu (...) do ich usuwania, przywrócenie stanu zgodnego ze standardem wszystkich chodników należących do I kategorii odśnieżania na terenie całego E. winno nastąpić w czasie nie przekraczającym 3 godzin. Oczywistym jest bowiem, że od momentu przystąpienia do usuwania gołoledzi, lodowicy, śliskości śniegowej i pośniegowej oraz ślizgawicy na wszystkich chodnikach należących do I kategorii odśnieżania na terenie całego E., przywrócenie standardu nie może nastąpić od razu, bez upływu pewnego okresu czasu.

Omówione okoliczności wskazywały na brak podstaw do uznania, że z uwagi na niewłaściwe skonstruowanie umowy pozwanej z (...) doszło do wyrządzenia szkody powódce, powodujące odpowiedzialność pozwanej w świetle art. 416 kc. Tym samym, z uwagi na powierzenie zimowego utrzymywania chodnika na którym doszło do wypadku przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, z mocy art. 429 kc nie można uznać, że pozwana Gmina M. E. odpowiada za szkodę powódki powstałą wskutek powodującego śliskość nieodśnieżenia i nieposypania chodnika przez to przedsiębiorstwo.

Z tych przyczyn powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu jak w pkt II orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc.

Zgodnie z art. 107 kpc sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązującego do zwrotu kosztów, ale przeciwko obciążaniu powódki kosztami na rzecz interwenientów ubocznych przemawia zasada słuszności uregulowana we wskazanym powyżej art. 102 kpc.

Powódka wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w części oddalającej powództwo (pkt I) oraz zasądzającej od niej na rzecz pozwanej Gminy M. E. koszty procesu (pkt II) zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj:

a. art.429 kc poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy pozwana nadzorowała wykonywanie powierzonych prac w zakresie zimowego oczyszczania chodników i wykonawca umowy musiał uzyskać akceptację Gminy w zakresie kolejności wykonywania prac, terminowości i stosowania technologii na dany sezon zimowy, a w konsekwencji

przyjęcie, iż zachodzi wyłączenie odpowiedzialności pozwanej z uwagi na skuteczne powierzenie profesjonalści usług w zakresie oczyszczania miasta,

b. art.416 kc w zw. z art.415 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do oceny zachowania pozwanej, która nie wykonała kontroli lub przeprowadziła ją nierzetelnie w zakresie powierzonych prac oczyszczania chodnika przy ulicy (...), co spowodowało wystąpienie jego śliskości i w konsekwencji wypadek powódki, a ponadto w zawartej umowie dopuszczała, iż drożność chodników I kategorii ma być zapewniona w czasie 3 godzin od zaprzestania opadów śniegu lub wystąpienia zjawiska m.in. gołoledzi, co w efekcie końcowym doprowadziło do powstania szkody,

c. art.6 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie wykazała odpowiedzialności pozwanej w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy, tj. zeznania świadków, przedłożone umowy i raporty wykonanych prac jednoznacznie wykazały, że chodnik przy ulicy (...) w dniu 15 lutego 2008r. nie był oczyszczony ani zabezpieczony oraz, że pozwany nie kontrolował wykonanych w tym zakresie prac, co w konsekwencji daje podstawy do przyjęcia, iż po jego stronie zachodzi odpowiedzialność za powstałą u powódki szkodę;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj:

a. art.233§1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i uznanie, iż

nie zachodzi odpowiedzialność pozwanej, bowiem skutecznie zwolniła się od odpowiedzialności powierzając wykonywanie obowiązków usuwania skutków zimy innemu podmiotowi,

b. art.102 kpc poprzez jego niezastosowanie w zakresie rozstrzygnięcia o

kosztach procesu na rzecz Gminy w sytuacji, gdy dopiero w toku postępowania można było ocenić, czy istnieje zasada odpowiedzialności po stronie pozwanej biorąc pod uwagę ilość podmiotów występujących w sporze i przekazywanie uprawnień pomiędzy nimi w zakresie obowiązku utrzymania chodników.

W uzasadnieniu tych zarzutów eksponowano postanowienia zawarte w §3

ust.5 i §9 umowy z 11 października 2005r. zawartej przez pozwaną z (...) spółką z o.o. jako nakładające na pozwaną obowiązki w zakresie kontroli wykonywanych prac, z czego pozwana zdaniem skarżącej się nie wywiązywała oraz podkreślano, iż umowa dopuszczała utrzymywanie stanu zaśnieżenia chodników przez okres 3 godzin, co wskazuje ją jej niewłaściwe skonstruowanie.

Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 18.500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.500 zł od dnia 31 lipca 2008r. do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł od dnia 8 września 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana Gmina M. E. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenia od powódki na jej rzecz

Kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Interwenant uboczny Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. w E. wniosła o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w E. dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego i wyciągnął z tych ustaleń słuszne wnioski, bez naruszania zasady swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. oraz wyjaśnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie. Dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy aprobuje, przyjmując za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Z tego punktu widzenia za niesłuszne uznać należało zarzuty apelacyjne wniesione przez stronę skarżącą opierające się na negacji i podważaniu mocy zgromadzonych w sprawie dowodów i przejawiającej się w mniemaniu powódki co do dowolnej, a nie swobodnej całościowej ich oceny. Strona skarżąca w treści wniesionego środka odwoławczego wielokrotnie odnosiła się w sposób negatywny do dokonanej przez Sąd Rejonowy w E. oceny dowodów oraz pominięcia okoliczności, które winny mieć priorytetowe znaczenie, przemawiające za rozstrzygnięciem sprawy na korzyść powódki.

W tym miejscu uzasadnionym wydaje się odwołanie do dyspozycji normy art. 233 k.p.c., z treści której wynika, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ponadto podkreślenia wymaga również okoliczność, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie przez sąd pierwszej instancji, uznać należało za prawidłową i rzetelną, nienaruszającą w żadnym wypadku przepisów prawnych zakreślonych normą art. 233 k.p.c. Zwrócić uwagę należy również, że sama subiektywna ocena i odczucia strony skarżącej w odniesieniu do rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji nie predestynują jej do negacji zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez wskazywanie uchybień natury proceduralnej, w tym niewłaściwej oceny lub pominięcia określonych dowodów, której miałyby dopuścić się Sąd Rejonowy w E.. Tym samym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

Odnosząc wskazywane wyżej stwierdzenia do niniejszego postępowania, zaakcentować należy, iż strona skarżąca nie przedstawiła argumentów, mających przemawiać za tym, iż orzeczenie sądu pierwszej instancji opiera się na dowolności sędziowskiej oceny zebranych w sprawie dowodów i z tego też względu winno być uznane za niedopuszczalne.

Nie było również podstaw do podzielenia zarzutów skarżącej w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego. Zarzut naruszenia art.429 kc w istocie sprowadzono do kontestowania instytucji ekskulpacji osoby powierzającej wykonanie czynności innemu podmiotowi w wypadku , gdy podmiotem tym jest tzw. profesjonalista, czyli osoba, przedsiębiorstwo lub zakład, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Rzecz bowiem w tym, iż tego rodzaju ekskulpacja zachodzi automatycznie, a przecież nie zakwestionowano

w toku postępowania, iż spółka, z którą pozwana zawarła umowę w przedmiocie sprzątnięcia i utrzymania w należytym stanie miejskich chodników, jest podmiotem trudniącym się zawodowo tego rodzaju działalnością. Powierzający wykonanie czynności drugiemu ponosi odpowiedzialność na podstawie art.429 kc tylko wówczas, gdy spełnione są następujące przesłanki: 1/ podmiot ten powierzył wykonanie czynności innej osobie, dokonując niewłaściwego wyboru (wina w wyborze), 2/ doszło do wyrządzenia szkody, 3/ sprawcą szkody jest wykonawca czynności, który wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Odpowiedzialność powierzającego nie zachodzi, jeżeli powierzył on wykonanie czynności profesjonalście i w tym kontekście stawianie pozwanej zarzutów niewłaściwego nadzoru czy kontroli prac wykonywanych przez spółkę (...) (a właściwie podwykonawcę (...)) jest bezprzedmiotowe. Sąd Okręgowy przychylił się w tym przedmiocie do przeważającego w doktrynie stanowiska, iż wykazanie powierzenia czynności profesjonalście wyłącza odpowiedzialność z uwagi na brak związku przyczynowego między niestarannie dokonanym wyborem a szkodą (vide: Komentarz E.Gniewek 2008r.) Potwierdzenie tego stanowiska znajdujemy również w przytoczonym przez Sąd Rejonowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003r. II CKN 1466/00 (Lex nr 78809), gdzie wskazano jednocześnie, iż nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art.429 kc zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem. Ocenie podlegało w tym kontekście to, czy konstruując postanowienia umowy z dnia 11 października 2005r. pozwana nie dopuściła się zaniedbań, które mogłyby być rozważane na tle art.416 kc w zw. z art.415 kc. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego szczegółowo uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku bez potrzeby jego ponownego przytaczania w tym miejscu. Nic w tej kwestii nie mógł zmienić prezentowany w apelacji pogląd, iż wina własna pozwanej za doznaną przez powódkę szkodę miałyby się wyrażać w dopuszczeniu w umowie zawartej z (...) takiego stanu, iż drożność chodników I kategorii ma być zapewniona w czasie 3 godzin od zaprzestania opadów śniegu lub wystąpienia zjawiska m.in. gołoledzi. Oczywiście przecież pozostaje, iż nie można było wymagać od przedsiębiorstwa zajmującego się utrzymaniem chodników we właściwym stanie i usuwaniem skutków zimowych zjawisk powodujących śliskość ciągów pieszych, ażeby efekt podejmowanych czynności następował wraz z ich rozpoczęciem. Obowiązek niezwłocznego przystąpienia do odśnieżania w sytuacji wystąpienia opadów i wymóg uzyskania drożności chodników w ciągu trzech godzin od ustania opadów odpowiada zasadom racjonalnego działania i obiektywnym możliwościom zapewnienia drożności całej kategorii I chodników na terenie E., a nie tylko ulicy (...). Nie można również przypisać pozwanej winy polegającej na braku kontroli wykonywania usług odśnieżania chodników i usuwania skutków gołoledzi, ponieważ umowa z (...) przewidywała mechanizm ogólnego sprawowania kontroli i koordynacji, i akty takie były podejmowane (akcja „zima”, narady służb sprzątających z przedstawicielami Gminy), natomiast nie może być mowy o zarzucalności w zakresie braku kontroli wykonania usługi na danym odcinku i w danym momencie. W apelacji wprost wskazywano, iż Gmina zaniechała skontrolowania stanu odśnieżenia ulicy (...) w momencie bezpośrednio poprzedzającym upadek powódki i bezprawność jej postawy miała polegać na niepodjęciu własnych działań zmierzających do uzyskania stanu drożności chodnika, co stoi w sprzeczności z prawidłowym i wyłączającym winę zachowaniem pozwanej polegającym na powierzeniu takich czynności profesjonalście.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.

Brak było również podstaw do podzielenia zarzutu skarżącej co do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art.102 kpc poprzez jego niezastosowanie wobec niewykazania, ażeby w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek nakazujący odstąpienie od reguły wyrażonej w art.98§1 kpc. Dotyczy to zarówno rodzaju dochodzonego roszczenia, w gruncie rzeczy dość typowego, jak i sytuacji materialnej pozwanej. Sąd Okręgowy podzielił natomiast zapatrywanie skarżącej co do tego, iż powołanie biegłego dla oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki mogło wywołać u niej przeświadczenie, iż nie jest ona pozbawiona szans w zakresie pozytywnego rozpoznania jej apelacji, co skłoniło Sąd Okręgowy do odstąpienia od obciążania skarżącej kosztami procesu za drugą instancję na podstawie art.102 kpc w zw. z art.108§1 kpc w zw. z art.391§1 kpc.